

Nowe złoża gazu
w pow. Mielec

RZESZÓW (PAP)
30 kwietnia br. wiertacze i geolodzy podczas prac poszukiwawczych na terenie pow. Mielec natrafili na złoża gazu ziemnego.
Z nowo odkrytego gazu szybki uchodził pod wysokim ciśnieniem, co pozwala przypuszczać, iż złożo to nadaje się do eksploatacji w skali przemysłowej. W najbliższych dniach przystąpi się tu do pomiarów w celu dokładniejszego zbadania nowych zasobów gazu.

Groźny pożar lasu
pod Katowicami

KATOWICE (PAP)
30 kwietnia br. ok. godziny 12 w południe w lasach rozciągających się pod Katowicami na terenie trw. Muchowca wybuchł groźny pożar. Od iskier, przejeżdżających tamtędy pociągów zajęło się podszycie lasu, a następnie drzewa i podłoże torfowe. Z pierwszą pomocą przyszedli, zaalarmowani przez straż leśną, pracownicy przedsiębiorstwa robót kolejowych nr 5, a następnie 10 sekcji zawodowych straży pożarnych z Katowic, Mysłowic, Nowych Tych i okolicznych miejscowości. Do akcji stanęło również wojsko. Przybył także specjalny pociąg pożarniczy PKP.
Akcję utrudniał silny wiatr, a także eksplozje, pochodzące przypuszczalnie od znajdujących się jeszcze w lesie niewypałów. Mimo to, po trzech godzinach energicznej walki z żywiołem, pożar zdolano zlokalizować. Według pobieżnych obliczeń, spłonęło ok. 15 ha lasu.

Prezydent Sukarno
doktorem honoris causa
U. W.

WARSZAWA (PAP)
30 kwietnia br., w drugim dniu wizyty oficjalnej w Polsce prezydent Republiki Indonezji, dr Achmed Sukarno złożył w godzinach porannych wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.
Następnie w godzinach przedpołudniowych w Pałacu Kazimierzowskim Uniwersytetu Warszawskiego odbyła się uroczystość nadania prezydentowi Republiki Indonezji — dr. Sukarno, tytułu doktora honoris causa prawa międzynarodowego U. W.



Od 2 maja
wypłaty premii NPRSP

WARSZAWA (PAP)
Jak informuje Ministerstwo Finansów ukazała się już urzędowa tabela XV losowania obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich. Na jej podstawie placówki PKO i NBP rozpoczynają od 2 maja br. wypłaty premii i wykup obligacji z XV losowania — według wartości imiennej.

Cena 50 gr

Głos

WIELKOPOLSKI

CZYTELNIK

1 Maja
„Mała Olimpiada“
Str. 3 i 4

Rok XV Wydanie AB Poznań, sobota, 2 maja 1959 Nr 103 (4741)

W podniosłym nastroju święcił nasz kraj dzień 1 Maja

Uroczystości w stolicy

WARSZAWA (PAP)
Po raz 15 po wyzwoleniu powitała stolica Polski święto międzynarodowego proletariatu — dzień 1 maja. Ulice, gmachy, rusztowania oplatające budowane domy spowila czerwień i biel barw narodowych, przystroili transparenty, hasła i portrety.

Dzień jest pochmurny ale ciepły. Ulicami przelewa się barwny, odświętnie ubrany tłum. Im bliżej Marszałkowskiej, Placu Defilad, tym więcej ludzi, tym gwarniej, radośniej. Już na długo przed rozpoczęciem manifestacji na trasie pochodu — wzdłuż Marszałkowskiej zebrały się dziesiątki tysięcy warszawiaków. W oknach i na balkonach, a nawet na dachach przyległych domów potworzyły się także „okolicznościowe” trybuny.
Trybuna główna — już tradycyjnie — zmontowana jest na samych chodach ciężarowych, na wprost Pałacu Kultury i Nauki. Naprzeciw niej, na rusztowaniach biała płaskorzeźba Lenina na czerwonym tle. Ponad nią na wysokim maszcie powiewa czerwony robotniczy sztandar. Przeszło dwumetrowej wielkości czerwone litery umieszczone u stóp płaskorzeźby głoszą: „NIECH ŻYJE 1 MAJA”.
Wzdłuż ulicy Marszałkowskiej — rząd czerwonych i białoczerwonych chorągwi, topocących na smukłych masztach. Na widocznym z dala gmachu PKO u zbiegu ulic Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej umieszczono na jednej stronie portrety Marksa i Engelsa na drugiej zaś — czołowych re-

wonych i zielonych flag, chorągwi i szturmówek.
Godzina 10.00. Na trybunie głównej wchodzi wśród serdecznych oklasków członkowie Biura Politycznego KC PZPR: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Zenon Kliszko, Ignacy Łoga-Sowiński, Edward Ochab, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Aleksander Zawadzki; prezes NK ZSL Stefan Ignar, przewodniczący CK SD Stanisław Kulczyński, marszałek Sejmu Czesław Wycech, sekretarz KC PZPR i I sekretarz KW PZPR — Witold Jaroński, zastępca przewodniczącego Rady Państwa Bolesław Podedworny, wiceprezesi Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz i Zenon Nowak, prezes NIK Konstanty Dąbrowski, Sekretarz Rady Państwa — Julian Horodecki, członkowie Rady Państwa i rządu, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy Zygmunt Dworakowski i generałowie.

Na trybunie honorowej zajmuje miejsce goścący w naszym kraju prezydent Republiki Indonezji dr Achmed Sukarno z towarzyszącymi mu osobami.

Zajmują też miejsca na trybunie przewodniczący przybyłych do Polski na 1-majowe święto delegacji związkowych z 14 krajów: Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej, Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Rumunii, Węgier oraz Danii, Iraku, Norwegii, NRF, Szwecji, W. Brytanii i Włoch.

Na trybunach znajdują się także działacze społeczni i państwowi oraz weterani ruchu robotniczego. Obecni są szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych państw obcych.

Orkiestra wojskowa gra hymn narodowy. Następnie zabiera głos I sekretarz KC PZPR, Władysław Gomułka (tekst przemówienia podajemy obok).

Wzniesione przez Władysława Gomułkę na zakończenie okrzyki podchwyczone są z mocą przez zebranych. Po przemówieniu rozlegają się dźwięki bojowej pieśni proletariatu — „Międzynarodówki”.

Z dala dobiegają głucho grzmoty 24 salw artyleryjskich oddanych w stolicy na cześć majowego święta.

Pochód rusza. Szczególnie barwny i wiośniany jest ten piętnasty po-

chód majowy w wyzwolonej Warszawie. Tyle żywych kwiatów o tej porze roku w rękach manifestujących ludzi już dawno.

(Ciąg dalszy na str. 2)



Uwaga — na kulturę

Prof. dr Stanisław Kulczyński
o problemach Ziem Zachodnich

WARSZAWA (Inf. wł.)
Zastępca przewodniczącego Rady Państwa — prof. dr Stanisław Kulczyński, podzielił się z przedstawicielami prasy uwagami na temat aktualnych zagadnień, związanych z rozwojem zachodnich terenów Polski.

Na czoło problemów, dotyczących Ziem Zachodnich — obok ich rozwoju gospodarczego — wysuwa się, jak stwierdził prof. Kulczyński — sprawa zaznaczającej się obecnie dysproporcji między poziomem bazy materialnej a poziomem życia kulturalnego na tych terenach.

Fakt nienadążania postępu kulturalnego za ogólnym postępowaniem gospodarczym ma swoje źródło przede wszystkim w niezwykle szybkim, w ostatnich latach procesie uprzemysłowienia, docierającym do najdalszych zakątków Ziem Zachodnich, do małych miasteczek, a nawet wsi oraz, w niedostatecznym zasilaniu tych terenów w kadry wysoko kwalifikowanych pracowników różnych dziedzin, nie wyłączając naukowców, artystów, pisarzy, działaczy społecznych i kulturalnych.

W związku z tym, pierwszorzędnej wagi, nabiera m. in. sprawa zwiększenia funduszy inwestycyjnych na rozbudowę obiektów i urządzeń kultural-

nych oraz obiektów społecznych, turystycznych, sportowych, wypoczynkowych itp. Sprawa ta jest obecnie przedmiotem pilnej uwagi sejmowej Komisji Ziem Zachodnich.

Wśród spraw czysto gospodarczych wysuwa się obecnie na czoło pełne, kompleksowe zagospodarowanie Odry (transport, rozbudowa portów, stoczni, urządzeń przeładunkowych, składów itp.). W tym względzie, podobnie zresztą, jak we wszystkich dziedzinach, związanych z życiem i rolą Ziem Zachodnich — wysiłki centralnych organów, planujących i koordynujących, muszą iść w parze z inicjatywą terenową, wychodzącą od zakładów pracy, instytucji, organizacji, rad narodowych. O tym, jakie efekty dać może przemysłowa inicjatywa terenowa, świadczą chociażby takie przykłady:

- Zakłady Azotowe w Kędzierzynie wystąpiły z koncepcją szeregu dużych magazynów nawozów sztucznych wzdłuż drogi odrzańskiej i jej dopływów, co pozwoliłoby na zdecydowane polepszenie dostaw tego artykułu dla rolnictwa;
- zakłady pracy na Górnym Śląsku przystąpiły do budowy szkół na terenie woj. koszańskiego, z perspektywą wykorzystania tych szkół w okresie letnim dla celów wczasowych i turystycznych;
- Między województwami: poznańskim i koszańskim zainicjowana została kooperacja w uprawie nowych gatunków ziemniaków, co w najbliższej przyszłości spowoduje poważny wzrost produkcji tego artykułu.

Przykładów takich już teraz można zaobserwować wiele; tego rodzaju inicjatywy, niezależne, bądź tylko pośrednio związane z planowaniem centralnym, przynoszą na ogół do skonałe rezultaty. Inicjatyw takich, w których zainteresowane są nie tylko same Ziemie Zachodnie, ale i sąsiednie tereny woj.: poznańskiego, katowickiego, bydgoskiego — powinno być jak najwięcej.

(K. Rzem.)

znaczenie dla podniesienia Polski do rzędu krajów najbardziej rozwiniętych pod względem ekonomicznym. Pozdrawiamy całą inteligencję pracującą, która pomnaża kulturalny i materialny dorobek narodu, oddaje swoją wiedzę i poświęca swoje wysiłki dla dobra ludu pracującego, dla wielkiej sprawy socjalizmu. Pozdrawiamy wszystkie kobiety i matki, które pracę domową i wychowanie dzieci niejednokrotnie łączą z pracą zawodową. Pozdrawiamy pracującą i uczącą się młodzież, która cel swego życia łączy z rozwojem i rozkwitem Polski Ludowej, socjalistyczną ideą sprawiedliwości społecznej i braterstwa narodów.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Dzisiaj — początek wyscigowych emocji

Dobry nastrój polskich kolarzy

Dziś przy Bramie Brandenburskiej w Berlinie nastąpi uroczyste otwarcie XII Wyciągu Pokoju; następnie zaś kolarze udadzą się na start ostry, by wyruszyć stamtąd na trasę pierwszego etapu. Trasa ta, licząca 119 km, przebiega ulicami miasta. Jest ona bardzo trudna ze względu na liczne szyny tramwajowe, choć będą one w miarę możliwości jak najlepszym sposobem zabezpieczone przez specjalnie założone listwy drewniane, w niektórych zaś miejscach po prostu wyrównane gipsem. Trasa wymagać będzie wielkiej uwagi również ze względu na bardzo ostre zakręty.

Co słychać w obozie naszych zawodników? Kolarze polscy czują się dobrze. Mieli oni możliwość zapoznania się z trasą, przejeżdżając ją spacerkiem w środę rano.

Wyjątkowo pracowity dzień miał mechanik naszej drużyny — Stefański, który zapomniał o śniadaniu i spożyciu obiadu, tak był zajęty montowaniem polskich „Jaguarów”. Kolarze nasi startować będą na „gumach” włoskich. Nasz „park rowerowy”, oprócz rezerwowych „Jaguarów”, posiada 100 nowych gum. Zapas ten chyba wystarczy, ale chcielibyśmy i te 100 gum... zaoszczędzić. Oby zawodników naszych nie przesładował pech i, aby nie trzeba było korzystać z zapasu!

Na kwaterach kolarskich jest wesoło i gwarno. Mieszkańcy wiojski kolarskiej reprezentują 18 państw, biorących w tym roku udział w Wyciągu Pokoju.

Jarosław NIECIECKI

Wszystkim Osobom, Instytucjom, Zakładom Pracy — wszystkim naszym Przyjaciółom, którzy nadesłali na adres Redakcji życzenia pierwszomajowe — tą drogą serdecznie dziękujemy.

„Głos Wielkopolski”

Kiedy miasto się śmieje

Lubię 1 maja. Lubię — na swój zupełnie prywatny sposób. Każdego roku, niezmienne z takim samym smakiem, pję jego nastrój, w którym wiosna i radość, święto i kwiaty, flagi i uśmiechy mieszają się w jakiś przedziwnie podniecający cocktail. To pewnie pod jego wpływem, od wielu już lat, zrywam się tego dnia z łóżka bardzo wcześnie i podbiegam do okna, żeby popatrzyć na flagę, zatknietą na kopyłastym dachu, górującym ponad kamienicami przeciwnej strony ulicy. Flaga będzie tam oczywiście tańczyć wraz z wiatrem przez cały dzień, ktoś więc wie dlaczego chcę koniecznie zobaczyć ją zaraz z rana? Jeśli tego dnia świeci słońce — miasto śmieje się do mnie wszystkimi gałęziami drzew, świeżutko zazielenionymi, wszystkimi chorałkami i wszystkimi barwami wiosennych kostiumów pań. Jeśli tego dnia świeci słońce, miasto kwitnie. Szare tynki kamienic tracą swą szarość, szare kamienie trotuarów jaśnieją i nawet podrapane pudła tramwajowych wozów nabierają blasku od zatkniętych na dachach chorągiewek. A ludzie... Może to wszyscy, tak jak ja, mają w tym dniu, ni stąd ni zowąd, ochotę pokławić ręką idącym obok, choć zupełnie obcym przechodniom? Jakże tu zresztą nie witać przechodniów, skoro cała ulica wygląda jak olbrzymi raut solenizantów. Tyle osób — wcale nie tylko kobiety — trzyma w ręku kwiaty. Czerwone goździki, czerwone różyczki, czerwono-złote tulipany... Nie mamy zwyczaju częstego obdarowywania się kwiatami: jesteśmy praktyczni. W tym dniu jednak ów nastrojowy cocktail szumi zbyt mocno w głowie. Zupełnie dorosłe panie bawią się fruwającymi nad głowami, kolorowymi balonikami, a całkiem poważni panowie niosą w rękach wiązanki kwiatów po to tylko, by na nie od czasu do czasu popatrzeć.

Złazeni w barwne, łopocące flagami i pachnące kwiatami pochody, idziemy ze wszystkich stron miasta ku Stadionowi. Kiedy wiatr doniesie płynącą z głośników melodię, kiedy dzieci zaczną wyciągać ręce w stronę co strojnieszszych par w ludowych strojach, kiedy gorące oklaski, stojących na brzegu chodnika, powitają szeregi zgrabnych sportowców — nastrój pierwszomajowy zaczyna się. Jak dobry szampan, musować, perlić się i szumieć. Wtedy zawsze pociągam potężny haust, aby — aż do wieczornych, jarzących się lampionami i grających dziełami orkiestr tanecznych, godzin tego dnia — mieć nastrój świąteczny.

Lubię 1 maja. Na swój zupełnie prywatny sposób... (uan)

Opromienione słońcem pierwszomajowe manifestacje w Poznaniu i Wielkopolsce

Nie zawiodła (jak zwykle!) pogoda, toteż pierwszy majowy poranek witał prawdziwie wiosennym nastrojem. Wyroili się ulice tłumem poznaniaków, zdążających na miejsca zbiórek w dzielnicach. Udekorowane już przedtem miasto, w tym słonecznym dniu stwarzało uroczystą oprawę święta.

Godzina 9. Mieszkańcy Starego i Nowego Miasta, Wildy, Grunwaldu i Jeżyc stanęli w kołach pochodów. Jest to wielobarwny korowód, ubrany w czerwone i białe-czerwone szturmówki, w transparenty, w piękne sztuczne kwiaty, oraz... wiatraczki, piłki, kolorowe baloniki, kupowane od rana dla najmłodszych manifestantów.

Stadion im. 22 Lipca. Tutaj zbiegają ze wszystkich stron miasta pochody z dzielnic, łącząc się w jeden wielki strumień ludzi, który wlewa się w bramy stadionu. Już pełno na trybunach. Jeszcze chwila i na bieżnię wchodzi orkiestra, za nią poczty sztandarowe, przedstawiciele władz, partii i stronnictw politycznych, zasłużeni działacze, weterani ruchu robotniczego. Wchodzą na trybunę.

Wśród nich widzimy sekretarzy Komitetu Wojewódzkiego PZPR — **Murawskiego, Kończalę i Furgala**, I sekretarza Komitetu Miejskiego PZPR — **Halasa**, gości zagranicznych — delegacje miast Charkowa i Cottbus — przewodniczących prezydium WRN i RN m. Poznania — **Szczerbala i Frackowiaka**, sekretarza WK ZSL — **posła Nowaka**, członka Prezydium CK SD, przewodniczącego WK SD — **posła Rozmiarkę**, dowódcę okręgu wojskowego — **gen. Raczkowskiego**, komendanta KW MO — **ppłk. Cadera**.

„Na trybunę wchodzi I sekretarz KC PZPR — **Władysław Gomułka**...” — słychać z głośników, a nieorientowani z zaciekawieniem oglądają się na... poznańską trybunę. Brzmienie hymnu z głośników, zamęt stadionu. Władysław Gomułka wygłasza przemówienie. Między narodówką. Stadion znów nieruchomieje i nagle — rozbrzmiewa łomotem setek gołębic skrzydeł i oklasków publiczności. To cztery gołębie wypuszczone z trybuny honorowej jako sygnał rozpoczęcia poznaniackich uroczystości, powiodły za sobą 2 tysięczne stado, wypuszczone z klatek. Otwarcia uroczystości dokonuje przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Związków Zawodowych — **J. Kowalezyk**, oddając po chwili głos sekretarzowi KW PZPR — **C. Murawskiemu**.

1 Maja — to święto pracy. Już 15 lat obchodzimy je w nowych warunkach, kiedy to my jesteśmy gospodarzami i przyśrodkiem tworzymy własną pracę. Nasze wyniki są dziś przedmiotem podziwu i uznania nie tylko naszych przyjaciół. Mówiliśmy już o tych osiągnięciach na III Zjeździe, który określił również nowe zadania i ich realizacja pozwoli nam w przyszłości żyć dostatniej i weselej. Ale świat XX wieku nie jest jednolity, to wiek rywalizacji socjalizmu z kapitalizmem.

mem. My chcemy, żeby ta rywalizacja była pokojowa. Stawiamy na pokój, bo nie chcemy tracić pod bombami tego, co tworzymy w trudzie. Wezwaliśmy przeciwników do pokojowej rywalizacji. W tych warunkach nasza siła rośnie, mamy coraz lepsze wyniki w pracy. Nie przypadkiem poznaniacy robotnicy znani są z solidności i wysokiej produkcji, nie przypadkiem są wysokie plony poznańskiego rolnika. Motorem tych rezultatów jest świadomość, że od tego zależy nasza siła i przyszłość. Bieżący rok jest rokiem III Zjazdu. Zjazd podsumował osiągnięcia, wytyczył nowe zadania. Mądra polityka partii, potwierdzona na Zjeździe, łączy dziś naród w walce o pokój, w walce przeciwko militarystom. Poznaniacy, którzy mają tradycje walk niepodległościowych, rozumieją politykę partii i popierają ją — taka była myśl przewodnia przemówienia sekretarza KW PZPR.

Mówca powitał z trybuny honorowych gości Poznania w osobach delegatów, współpracujących z nami miast Charkowa i Cottbus. Gości cały stadion powitał oklaskami.

Do mikrofonu podchodzi sekretarz WK ZSL — **poseł St. Nowak**.

Nawiązując do III Zjazdu podkreślił on jego wielkie znaczenie dla pracującego chłopstwa.

Przewodniczący WK SD — **poseł Al. Rozmiarek** również nawiązuje do pamiętnego Zjazdu. Jego wyniki i uchwały Stronnictwa Demokratycznego przyjęło jako swoje — oświadcza mówca — jako pogłębienie VIII Plenum, jako wzmocnienie praworządności. W swym przemówieniu przewodniczący WK SD zapewnia, że inteligencja, rzemiosło i inne warstwy pośrednie są szczerym sojusznikiem klasy robotniczej. Mówca wznosi okrzyk, który oklaskuje cały stadion:

NIECH ŻYJE 1 MAJA!
Kończy się część oficjalna. Teraz głos mają... dudy i bębny wielkopolskie, ułmając manifestantom oczekiwanie na Małą Olimpiadę. (z)



Ulicami miasta ciągnęli ludzie na Stadion im. 22-lipca

Telefonem od korespondentów „Głosu”

Z Konina

W Katowicach — Północy, czyli w Koninie, przed godziną 9 ciągnął na plac zbiórki na boisku Liceum Ogólnokształcącego barwny pochód. W jasnych promieniach słońca furgoć różnobarwne flagi: czerwone, białe-czerwone, niebieskie, zielone. Tłum ludzi ledują się między na obszernej boisku. Tradycyjne pierwszeństwo należy się górnikom w barwnych pióropuszech.

Po przemówieniu przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — **Janusa** i przemówieniach przedstawicieli partii politycznych rusza pochód ulicami miasta. O wacze zbierają górnicy, ale nie mniej radośnie witani są harcerze i młodzież szkolna. Idą tłumy ludzi ulicami Mickiewicza, Kościuszki, Dąbrowskiego i Armii Czerwonej...

Konińskie Zakłady Przemysłu Terenowego niosą swój symbol — herb Konina w postaci wspiętego konia. Idzie służba zdrowia, Polski Czerwony Krzyż w zawodowych strojach. Orkiestra górnicza oddaje teraz głos orkiestrze OSP. Ta, dumna ze swej blisko-wiekowej tradycji, gra nieustraszenie. Pochód idzie i idzie. Harcerze przebrani w partyzantów i Indian, zbierają ogólne oklaski. Pochód zamyka kolumna zmotoryzowana, prowadzona przez czarno-zielony górnicy sztandar.

Całe miasto przeżywa wielkie doroczne święto. Nie ma domu, który by nie był udeko-

rowany. Na ulice wyległy tłumy mieszkańców; nawet przed szkołami witały pochód barwnymi chorągiewkami...

Takiego 1 Maja jeszcze w Koninie nie było.

Z. PECHERSKI

Z Kalisza

Stary Kalisz także pięknie przystroił się na przyjęcie tegorocznego Święta Pracy. Kolorowe tynki kamienic, odnawianych z okazji zbliżającego się 1800-letniego jubileuszu, przybrały białe-czerwone i czerwone flagami, podkreślały uroczysty charakter święta. Uroczystości zainaugurowała czwartkowa akademii w Teatrze im. Bogusławskiego. Okolicznościowy referat wygłosił I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR — **Zygmunt Smiłowski**.

1 Maja, już od wczesnych godzin porannych, tysiące kaliszczan wyległy na ulice, by wziąć udział w pochodzie bądź też podziwiać maszerujących współmieszkańców. O godzinie 9.45 głos syren obwieścił rozpoczęcie wieceu na Placu 1 Maja. Przemówienie do zgromadzonych tłumów wygłosił również I sekretarz KM PZPR. Po wieceu uformował się pochód, który przeszedł ulicami miasta. Na ustawionej przed ratuszem trybunie, przedstawiciele władz i partii, a wśród nich poseł Kalisza — **dr Stanisław Kwirynowicz**.

Pochód otworzyła barwna kolumna sportowa, w której widzieliśmy drużynę „Prosnę” i „Calisii”. Następnie szły zakłady pracy, spośród których wyróżniały się delegacje Bielarni, Pluszowni, Fabryki Koronek. Ogółem w pochodzie wzięło udział 25 tysięcy osób.

Popołudnie i wieczór kaliszczanie spędzili na licznych imprezach sportowych i zabawach.

M. IDZIOREK

Z Ostrowa

Słoneczny 1-majowy poranek zobaczył inny niż zazwyczaj Ostrowian: tonący we flagach, chorałkach i transparentach. Fala tłumów zaniosła mnie na Stadion ZNTK, gdzie po wysłuchaniu przemówienia Władysława Gomułki byliśmy świadkami wypuszczenia chmury gołębi.

Stąd z trudem przecisnąłem się na rynek, do którego już dochodziły pierwsze szeregi pochodu. Na jego czele szły poczty sztandarowe organizacji partyjnych i stronnictw politycznych, ZBoWiD, kolejarzy. Za nimi granatowe szeregi — przyszłość Ostrowa — młodzież z Technikum Kolejowego, uczniowie innych szkół zawodowych i ogólnokształcących ze swoimi wychowawcami, rozśpiewane szeregi splecionych ramionami harcerzy i harce-

rzy. Ze wzruszeniem przyglądałem się tej młodzieży. Przecież Ostrow nie tak dawno był uważany za miasto emerytów i urzędników, a dziś 6,5 tys. młodych obywateli uczą tutaj szkoły!

W południe rynek opustoszał. Po przerwie obiadowej ostrowianie udali się na imprezy sportowe, na zabawy.

R. JASTRZĘBSKI

Z Gniezna

Miasto już od kilku dni żyło świętem 1-majowym. Akademii od 27-30 kwietnia zorganizowały wszystkie większe zakłady pracy. Wiele też do władz partyjnych nadeszło meldunków o zrealizowaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia III Zjazdu Święta Pracy. Akademii centralną, która odbyła się w czwartek w Teatrze, zagał przewodniczący MK Fr. J. N. — **dyr. Demus**, a referat wygłosił sekretarz KM PZPR — **Dominiczak**. W części artystycznej wystąpiły zespoły szkolne Szkoły Muzycznej, Domu Kultury i kolejarzy.

Tak pięknego dnia 1-majowego Gniezno jeszcze nie przeżywało. Uroczystości wzbogaciła piękna pogoda.

O godz. 10 na pl. 23 Stycznia zebrało się przeszło 8 tysięcy ludzi, by wysłuchać przemówienia Władysława Gomułki. Potem ruszył pochód ulicami Warszawską i Chrobrego. Na czele szły poczty sztandarowe partii, organizacji politycznych i społecznych. Orkiestra harcerska prowadziła za sobą uroczystość szeregów umundurowanej młodzieży; za nimi uczniowie szkół zawodowych, zespoły w barwnych kostiumach ludowych, sportowcy ze szkół zawodowych, dalej — młodzież licealna, kolejarze z własną orkiestrą (prowadził ich zasłużony stary działacz i powstaniec wielkopolski — nauczelnik **Stręka**), włókniki z GZPO, żołnierze z „cywilami”, załogi większych zakładów, a nad pochodem barwne szturmówki, transparenty, hasła.

Po południu mieszkańcy Gniezna wypełnili place sportowe i place zabaw. Władze powiatowe w święto 1-majowe przekazały młodzieży boisko sportowe w Goślinowie. A władze miejskie oddały do użytku rozbudowaną część szpitala na 40 łóżek.

M. RAFIŃSKI

Z Piły

Przed świętem 1 Maja odbyły się w Pile uroczyste akademie we wszystkich szkołach, zakładach pracy, jednostkach wojskowych i MO. W przeddzień święta zorganizowano w Hotelu Robotniczym ZNTK centralną akademię, którą zagał przewodniczący

Prezydium MRN — **M. Konieczny**, a referat okolicznościowy wygłosił I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR — **M. Miszał**.

1 Maja odbyła się przed pochodem skromna uroczystość przy ul. Roosevelta, gdzie przewodniczący Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy i Kraju **H. Pankau** przekazał nowo wybudowaną przychodnię lekarską przewodniczącemu **Ko niecznemu**.

Piłski świat pracy wyległ tłumnie na ulicę. Widać było rodziny zdążające na pl. Staszica, gdzie po wysłuchaniu przemówienia Wł. Gomułki rozpoczął się pochód ulicami miasta. Czoło pochodu tworzyli członkowie egzekutywy Komitetu Miejskiego, członkowie Prezydium MRN, przedstawiciele organizacji młodzieżowych, wojska i MO. Potem maszerowali harcerze w swych ubarwionych strojach.

Skości MKKF wraz z klubami sportowymi, a po sportowcach pracownicy ZNTK z własną orkiestrą, PKP, miejskiego szpitala, Fabryki Zarówek, Odlewni, Krochmalni, PPB, Roszarni, Fabryki Papy, PSS, MHD oraz wszystkie pozostałe zakłady. Pochód trwał 1,5 godziny. Po obiedzie mieszkańcy Piły udali się na ciekawe zawody sportowe lub łotnie. Wieczorem odbyły się zabawy na pl. Staszica i w Parku ZMS.

K. CZERWIŃSKI

Z Leszna

W przeddzień święta klasy robotniczej sala Domu Kultury w Lesznie nie mogła pomieścić wszystkich, którzy chcieli wziąć udział w uroczystej akademii. Przy stole prezydiu m. in. miejsca zajęli: sekretarze Komitetu Powiatowego PZPR — **Hybiak, Śleboda, Walory i Adamski**, przewodniczący Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej — **Kaluża i Majas**, dawaj posłowie — **dr Widy-Wirski i Szlązak**, przewodniczący Powiatowego i Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — **Wawrzyniak i Lisowski**.

W dniu 1 maja pl. Wiosny Ludów był miejscem zbiórki organizacji społecznych, politycznych, załóg zakładów pracy, instytucji, szkół, ZHP i sportowców. Wkrótce uformował się pochód który przemarszerował bogato udekorowany mi ulicami miasta w stronę rynku, gdzie przez 1,5 godziny przed trybuną honorową trwała defilada.

W godzinach popołudniowych stadion Polonii był miejscem imprez sportowych. Na czterech placach i w parkach — trwały zabawy. Miasto bawiło się do wieczora.

M. RYDLEWICZ

Przemawia sekretarz KW — **Cezary Murawski**

Fot. (2) — K. Przychodźki



Fragment defilady sportowej, która poprzedziła Małą Olimpiadę „Głosu”.

Fot. (3) — K. Przychodźki

Rekord widzów na Stadionie im. 22 Lipca

Płonka powtórzył ubiegłoroczny sukces

Śmiało można powiedzieć, że widowni, jaką miała wczorajsza — VIII MAŁA OLIMPIADA „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” mogłoby pozazdrościć wiele zawodów o znaczeniu międzypaństwowym. Szczelnie wypełniona bowiem misa Stadionu im. 22 Lipca przypominała nam sytuację z lekkoatletycznego... meczu stulecia Polska — USA w Warszawie.

Było to zasługą 1-majowego wieceu, zorganizowanego na stadionie. Prawie wszyscy jego uczestnicy pozostali bowiem na swych miejscach, przyglądając się z zainteresowaniem poszczególnym konkurencjom. Przejdźmy jednak do szczegółowej relacji.

Krótko po zakończeniu wieceu od strony tunelu słychać donośne dźwięki orkiestry Związku Zawodowego Kolejarczy i po chwili widzimy barwy na kolumnie sportowców, którą prowadzi znany działacz sportowy — Wł. Zaborowski. Kolumnę sportową, defilującą przed trybunami tworzą delegacje i poczty sztandarowe klubów, MKS-ów, Ligi Przyjaciół Zolnierza, Aeroklubu, biało ubranych sędziów imprezy, łączników, szermierzy, hołębów, no i oczywiście zawodników, uczestniczących w biegach przełajowych „Małej Olimpiady”.

Konkurencja zawodów bardzo wyrównana, a wielu lekkoatletów reprezentuje wysoki poziom. Dość wspomnieć, że wśród nazwisk defilujących sportowców bądź też rozgrzewających się za trybunami stadionu, widzieliśmy naszą krajową czołówkę z Baranowskim, Skupnym, Wachowskim, Walaskową, Płonką, Mierzejewskim i in.

Po wejściu sportowców na płytę boiska, prezes POZLA — J. Marcinkowski dokonał otwarcia kolejnej, ósmej już Małej Olimpiady, a zarazem i lekkoatletycznego sezonu 1959 roku. Następnie odbyła się bardzo miła uroczystość wręczenia kilkunastu sportowcom z Energetyka, AZS i Olimpi

Dziękujemy!

Każda Mała Olimpiada jest przeżyciem przede wszystkim dla zawodników i dla publiczności. Jak pierwszy bowiem są „aktorami” zawodów, tak drużyny są zagorzałymi kibicami, a co najmniej emocjonują się przebiegiem konkurencji.

Obok bohaterów imprezy i widzów pasjonuje się nią cała brygada tych, którzy czuwają by wszystko „grało”. Trzeba przecież pamiętać i o tym, by każda konkurencja odbyła się we właściwym czasie i we właściwych warunkach, by na czas obliczono wyniki, by poinformować widzów o przebiegu walki sportowej, by sprawnie rozdzielić nagrody, by dostarczyć publiczności programy z „kuponem szczęścia” i tak dalej, i dalej...

Brygada ta to sędziowie, spekerzy, porządkowi, pracownicy techniczni, redaktorzy działający z ramienia „Głosu”, pracownicy administracji redakcyjnej...

Wszystkim im należy się tak że podziękowanie — i od publiczności i od organizatorów Małej Olimpiady. Z przyjemnością niniejszym to czynimy!

pierwszych kółek olimpijskich.

Ogólnie podobały się pokazy modeli latających w wykonaniu członków Aeroklubu pod kierownictwem instruktora Burego, które rozpoczęły program. Młodzi konstruktorzy pokazali wiele ciekawych modeli, latawców, a nawet balon wypchnięty ciepłym powietrzem.

Po zejściu modelarzy, na bieżni, skocznicy i rzutni rozpoczęła się walka o tytuły mistrzów VIII Małej Olimpiady.

PIERWSZY ZWYCIĘZCA

Biegi przełajowe zainaugurował wyścig na 1500 m juniorów. Startowało w nim około 40 zawodników. Zwyciężył po bardzo zaciekłej walce na finiszu Berzecki (Zawisza Bydg.) w czasie 5:37,2 min., podtrzymując tym samym dobre tradycje biegaczy bydgoskich. Drugi był Maciejewski z Olimpii, a trzecim Goelk z Wiśniarza Kalisz. Od tej chwili na podium honorowym zaczęły wyrastać sylwetki zwycięzców w różnych konkurencjach.

BRAWO MALUDY!

Wielką innowacją tegorocznego imprezy były wyścigi dla najmłodszych na dystansie 300 m — dla chłopców i dziewcząt. Przyjemnie było patrzeć, jak młodzież z zacięciem godnym mistrzów walczyła do ostatniego metra! Rozpoczęli chłopcy. Zwyciężył uczeń Szkoły nr 42 — Nowak w czasie 47,5 przed swym szkolnym kolegą Madajewskim — 48,2 sek. Wśród dziewcząt triumfowała Rońska z 32 szkoły przed Szabelską.

POWRÓT MINICKIEJ

Uczestniczka kilku olimpiad „Głosu” — wielokrotna reprezentantka Polski w lekkoatletyce postanowiła powrócić na bieżnię i sezon zainaugurowała startem w „głosowej” imprezie. Uległa ona jednak w skoku w dal Naglerównie (AZS P-ń), która uzyskała 5,15 m. Minicka skoczyła 5,11 m. Z konkurencji technicznych rozgrywanych na stadionie, notujemy dobry wynik Wachowskiego w kulii — 14,54 m, oraz niezły, jak na początek sezonu wynik w rzucie dyskiem — 50,22 m uzyskany również przez tego zawodnika. Klubowy konkurent Wachowskiego — Śnieżyński uzyskał 49,11 m. Wskazuje to, że obaj zawodnicy będą mocno walczyć o prawo reprezentowania barw krajowych.

PŁONKA TRIUMFUJE

Główne zainteresowanie skupiło się jednak na biegu głównym o puchar redakcji „Głosu Wielkopolskiego”. Startowało w nim kilku dobrych zawodników z Płonką (Bielawianka), Mierzejewskim (Warta), Nowakowskim (Legia) na czele.

Strzał startera i zawodnicy biegają rundę wokół boiska. Od razu formuje się czołówka. Prowadzi ją Ozorkiewicz (Olimpia) przed Płonką, Mierzejewskim i Nowakowskim. Do półmetka prawie bez zmian. Pierwszy bowiem przybiegli Ozorkiewicz, a za nim w małej odległości reszta zawodników, stanowiących czołówkę. Druga część biegu, to popis znajdującego się w dobrej formie Płonki. Na około 1.500 m przed metą przypuścił on atak, oderwał się od rywali i przebiegł linię mety z dużą przewagą nad następnym zawodni-

kiem, którym okazał się Nowakowski z Legii. Tak więc znów Puchar utrzymał się w rękach Pionki! Reprezentant Poznańskiej Warty, Mierzejewski, w którego starcie „Zieloni” pokładali duże nadzieje, przyszedł na trzeciej pozycji.

MAŁA FREKWENCJA W BIEGU KOBIET

Wprawdzie na starcie wyścigu kobiet znalazło się tylko 6 zawodniczek, ale bieg był dość ciekawy. Wszystkie bowiem jego uczestniczki reprezentowały wysoką klasę. Zwyciężyła znajdująca się w bardzo dobrej formie Zofia Walasek ze Startu Katowice w czasie 3:32,6 min. Na marginesie trzeba dodać, że startująca od trzech lat Trybuchówna (Czarni Szczecin), która za pierwszym razem zwyciężyła, nie może jakoś odzyskać pucharu. Wczoraj zajęła ona II miejsce.

ATRAKCYJNE BIEGI JUNIORÓW

Najbardziej obsadzone i najbardziej atrakcyjne są z reguły wyścigi juniorów i młodzików. Wczoraj również młodzież nie zawiodła. Ba, w przededniu Małej Olimpiady „Głosu” organizatorzy musieli z powodów technicznych odmówić udziału w biegach wielu chętnym. W biegu młodzików na dystansie 800 m triumfował Małeck (Czarni Szczecin) przed Kastro (Energetyk) i Piotrowskim (Olimpia). W biegu juniorów na dystansie 600 m zwyciężyła Walcówna (Warta) przed Hejną (Olimpia) i Kubiak (Energetyk).

Jak zwykle atrakcją był wyścig starszych panów. Wzięło w nim udział kilku znanych ongiś zawodników, jak Braun (Warta), Żesko (Wiśniarza Kalisz) i Rogalski (Warta). Dystans 1.500 m pierwszy przebiegł Rogalski (Warta) w czasie 6:19,2 min. Dalsze miejsca zajęli: Kubiacyk (Szczecin), Braun — zwycięzca ubiegłorocznego biegu i Żesko triumfator I Małej Olimpiady „Głosu Wielkopolskiego”.

Wszyscy zawodnicy, którzy zajmowali czołowe miejsca, otrzymali dyplomy, liczne nagrody ufundowane przez zakłady pracy i instytucje oraz pamiątkowy kubek Małej Olimpiady.

WYŚCIG AUSTRALIJSKI

Tradycyjnym zwyczajem imprezy Małej Olimpiady zakończyli kolację wyścigiem australijskim. Na starcie stanęło 24 zawodników. W zaciętej gonitwie nie obyło się bez kraks, na szczęście niegroźnych. Wyścig zakończył się ciężko wywalczonym zwycięstwem Janowskiego (Stomil) przed jego kolegą klubowym Pawlakiem i Woźnym z Lecha.

Wł. OFIERSKI

Wachowski uzyskał w dysku najlepszy wynik dnia

W konkurencjach pozabiegowych, wśród których startowało wiele znanych nazwisk z kilkunastu członkami kadry narodowej, reprezentant AZS uzyskał w rzucie dyskiem wynik najlepszy. 50 m u progu sezonu — to nie byle co. Niezłe są i pozostałe wyniki m. in. sztafet, które miały ciekawy przebieg.

RZUT DYSKIEM: 1. E. Wachowski AZS 50,22, 2. Cz. Śnieżyński 49,11, 3. Ark. Styperek 38,76, P. Matuszak 35,29, wszyscy AZS, 5. J. Michałowski Unia Leszno 33,09.

SKOK WZWYŻ MEZCZYZN: 1. J. Skupny AZS 1,85, 2. Grz. Kaczmarowski Energetyk 1,80, 3. J. Woda Olimpia 1,80, 4. St. Majewski 1,75, 5. K. Śnieżyński 1,70, 6. J. Budy 1,70 (wszyscy AZS).

PCHNIECIE KULA: 1. E. Wachowski AZS 14,54, 2. Śnieżyński AZS 13,91, 3. H. Piukasz Warta 13,70, 4. Ark. Styperek AZS 12,82, 5. Matuszak Warta 12,11, 6. J. Michałowski Unia Leszno 11,80.

SKOK O TYCZCE: Grz. Kaczmarowski Energetyk 3,70, 2. K. Koszewski AZS 3,60, 3. R. Luty Warta 3,60, 4. Z. Przybylski AZS 3,60, 5. Zb. Osiński Energetyk 3,50.

60 M PPL.: 1. Gr. Nagler AZS 12,1, 2. B. Woźniak MKS P-ń 12,7, 3. E. Przywecka Olimpia, 4. Mir. Wilińska, 5. M. Stepczyńska, 6. Mir. Sońska Energetyk.

SKOK W DAL — KOBIET: 1. Gr. Nagler AZS P-ń 5,15, 2. G. Minicka Olimpia 5,11, 3. M. Przybylska Olimpia 5,09, 4. A. Dworżańska Energetyk 5,00, 5. J. Wytyk Warta 4,91, 6. M. Stepczyńska Energetyk 4,83.

Mówi Wł. Płonka

O triumfatorze biegu głównego na 5000 m seniorów WŁ. DYSŁAWIE PŁONCE z wrocławskiej „Bielawianki” można by powiedzieć, że przyjechał, pobiegł i wygrał. Doskonale biegacz, członek kadry narodowej dzieli się z nami na następujących szczegółach:

— Trasa biegu była trudniejsza niż przed rokiem. Na dużej przestrzeni trzeba było walczyć i z wiatrem — powiedział nam Płonka, uradowany powtórny zdobyciem pucharu „Głosu” i wartościowego radioaparatu, nagrody KW PZPR.

— Wasz bieg to jeden z tzw. kontrolnych. Zasadniczo trenuję na dystansach 1500—3000 m. W pełnym sezonie przebiegam 5 i 10 km wedle planów opracowanych przez trenerów Mula i Kępkę.

— A najgroźniejsi przeciwnicy?

— Podobali mi się Nowakowski ze stołecznej Legii i Mierzejewski z Warty. Uważam ich za biegaczy o dużej przyszłości.

— Bardzo podoba mi się poznańska publiczność. Nie spodziewałem się takich tłumów na stadionie.

— A w przyszłym roku zawitacie do nas?

— Murowane! Pragnę zdobyć puchar „Głosu” na własność.

Kto z tych młodzików będzie następcą Krzyżkowiaka? Do brąz tradycją wszystkich dotychczasowych Małych Olimpiad jest właśnie masowy start najmłodszych. Dla wielu z nich Mała Olimpiada — to pierwszy próg do sportowej kariery, a często i sławy.

SZTAFETA SZWEDZKA: 1. AZS Poznań (Kotliński — Majewski — Ludka — Bąk) 2:02,6, 2. OLIMPIA Poznań (Dzięciołowski — Puciata — Baranowski — Ławniczak) 2:03,7, 3. ENERGETYK Poznań (Nalepka — Dembowski — Joziak — Strzelczyk) 2:06,2, 4. WARTA Poznań (Kmieć — Kaniecki — Bukowski — Gielniak) 2:06,6, 5. LECH Poznań (Pietrzyński — Ruskiewicz — Stasiak — Pieczkowski) 2:19,9.

SZTAFETA OLIMPIJSKA 800 — 400 — 200 — 100 M: 1. AZS I Poznań (Jerzy — Ludka — Majewski — Oiejnik) 3:20,8, 2. AZS II Poznań (Martuszek — Z. Podbiel — Kotliński — Bąk) 3:22,9, 3. OLIMPIA Poznań (Józefowicz — A. Sluchowski — Zaborowski — Baranowski) 3:26,0, 4. WARTA Poznań (Goc — Preiss — Bukowski — Kaniecki) 3:59,0, 5. LECH Poznań (Rzyski — Ignaszczak — Stasiak — Lisiecki) 4:17,0.

4 X 60 DZIEWCZAT: 1. SZKOŁA PODSTAWOWA NR 42 (Hajdasz — Polak — Szczyńska — Płeta) 33,3, 2. SZK. PODST. NR 15 (Lampkowska — Nowakowska — Sobczak — Manko) 34,2, 3. SZK. PODST. NR 69 (Kradziel — Ganoszka — Hetmańska — Krugielka 34,7, 4. SZK. PODST. NR 15 (Zwierchlewska — Danielewicz — Grabiak — Gebert) 34,9, 5. SZK. PODST. NR 42 (Kaczmarek — Nawrot Rejmaniak — Skowrońska) 35,1, 6. SZK. PODST. NR 69 (Przybecka — Kanonik — Pawłowska — Kozaciuk) 35,7.



Fragment biegu głównego seniorów na dystansie około 5000 m. Po starcie na prowadzenie wyszli dwaj najlepsi biegacze Poznania: Mierzejewski z Warty (195) i Ozorkiewicz z Olimpi (175). Ale do mety jeszcze daleko...

WYNIKI — WYNIKI — WYNIKI — WYNIKI

Najlepsi wśród kilkuset przełajowców

Ogółem rozegrano podczas Małej Olimpiady 9 biegów, z których siedem, zgodnie z programem, oraz dwa specjalne dla chłopców i dziewcząt szkoły podstawowej nr 42 w sumie około setka startujących.

BIEG NA PRZELAJ JUNIORÓW — 1500 m 1. W. Berzecki (Zawisza Bydgoszcz) 5:37,2; 2. Grz. Maciejewski (Olimpia Poznań) 5:44,4; 3. J. Goclik (Wiśniarza Kalisz) 5:44,4; 4. M. Matuszak (AZS) 5:57,0; 5. Z. Przybylski (MKS Gopło) 5:57,2; 6. M. Talarczyk (MKS Gopło) 6:01,2; 7. Włd. Lupiński (Olimpia); 8. J. Krawiec (AZS); 9. K. Bystry (niestow.); 10. Wł. Makowski (MKS Gnieszno).

Kto wygrał w „Konkursie szczęścia”?

Do urn rozstawionych na stadionie złożono moc kuponów. Najszczęśliwszymi wśród uczestników w „konkursie szczęścia” okazali się: Franciszek Bogdaszewski, motorniczy, z mieszkają ul. Słowackiego 48, który wygrał rower; uczeń szkolny Zbigniew Drgas zam. przy ul. Przemysłowej „zabrał” radioaparat; zegarek na rękę wygrała mgr ekonomii — Joanna Syrek zam. przy ul. Kosynierskiej 16. Trzy książki o szkodliwości PKO z gotówką 300 zł wygrali: uczenica — Barbara Cabańska zam. w Puszczykowie przy ul. Waryńskiego 4, uczennica — Teresa Syglik zam. przy ul. Fabrycznej 5 m. 5 i urzędnik PKP — Fr. Komorowski zam. przy ul. Dzierżyńskiego 68.

Ponadto rozlosowano 50 biletów wstępu na rewii „Hulanek — swawole”.

Nie odebrane na stadionie nagrody można odebrać (po wyłączeniu z nich) w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” przy ul. Grunwaldzkiej 19 pok. 73 w godzinach od 10—14, w terminie do 10 maja 1959 r. włącznie. Nie podjęte w tym czasie nagrody przejdą na własność redakcji „Głosu Wielkopolskiego”.

800 M MŁODZIKÓW: 1. J. Małeck (Czarni Szcz.) 2:16,4; 2. Wł. Kastro (Energetyk) 2:17,2; 3. J. Piotrowski (Olimpia) 2:20,0; 4. J. Woźniński (Czarni Szcz.) 2:20,9; 5. R. Hiszpański (AZS) 2:20,9; 6. C. Grządziel (MKS Poznań) 2:22,7; 7. Z. Lejderman (Czarni Szcz.); 8. Zb. Bamas (LKS Wlkp.); 9. H. Wawrzyniak (LKS Wlkp.); 10. B. Budzyński (LKS Wlkp.).

1500 M STARSZYCH PANÓW: 1. St. Rogalski (Warta) 6:19,2; 2. A. Kubiacyk (AZS SZ.) 6:42,2; 3. R. Braun (Warta) 6:52,4; 4. St. Żesko (Wiśniarza) 6:53,4; 5. An. Piotrowski (Lech) 6:58,6; 6. L. Szczepański (LZS Wagr.) 7:11,2; 7. Z. Wesolowski (Admira); 8. St. Maciejewski (niestow.).

BIEG GŁÓWNY — 5.000 M

1. Wład. Płonka (Biel.) 17:35,3; 2. Jacek Nowakowski (L. W-wa) 17:53,4; 3. A. Mierzejewski (Warta) 18:06,4; 4. St. Krawiec (niestow.) 18:08,4; 5. R. Ozorkiewicz (Olimp.) 18:13,4; 6. Marian Gierwazik (Ol.) 18:15,4; 7. H. Piotkowiak (Warta) 18:24,4; 8. Al. Duszewicz (AZS) 18:30,4; 9. Ryszard Galiński (Warta) 18:57,4.

600 M JUNIOREK — 1. P. Walcowski (Warta) 1:58,7; 2. E. Hejna (Olimpia) 2:01,1; 3. B. Kubiak (Energetyk) 2:04,1; 4. Z. Konieczka (MKS „Gopło”); 5. R. Maćkiewicz (AZS).

500 M DZIEWCZAT — 1. Mirosł. Kutner (AZS) 1:30,2; 2. Z. Zobel (Warta); 3. D. Standy (Energetyk); 4. J. Sopoćko; 5. Anna Wiercha.

800 M KOBIET — 1. Z. Walasek (Start Katowice) 2:32,6; 2. St. Trybuch (Czarni Szczecin) 2:36,2; 3. T. Sobkowska (AZS); 4. M. Nikołaj (AZS); 5. J. Ossowska (Warta); 6. M. Antoszevska (AZS).

300 M CHŁOPCÓW — 1. J. Nowak (Szkoła 42) 47,5; 2. St. Madajewski (Szkoła 42) 48,2; 3. H. Smalowski (Szkoła 42) 48,7; 4. Młec Drogon (Szkoła 42); 5. Flor. Przychodźki (Szkoła 42).

400 M DZIEWCZAT — 1. Robińska 52,00; 2. Szabelska; 3. M. Orses; 4. Kujawińska; 5. U. Pawlak; 6. Dzierżańska (wszystkie ze Startu nr 42).



Posiadam 50 tys. gotówki.
Oczekuję propozycji...

nie z dziedziny farmaceutycznej lub chemicznej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 16225g.

Posiadamy nowy samochód przystajmy wyjazdy wstępnie, przystąpię do współpracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 16235g.

Potrzebuję dobrych obiadów, gotowanie domowym sposobem, z przyniesieniem do domu - okolica Starego Rynku. Adres wyskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 16304g.

Posiadamy pierwszorzędną samochód osobowy. Oczekuje propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 16312g.

Remontuję mieszkania wszelkie pomieszczenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 16318g.

Matrymonialne

Lekarzka dentystykę, panna lub wdowę bezdzietną, do lat 38, pozna kawalerę wykształconą, mającego na stanowisku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15916g.

Szofer, kawaler lat 34, przystojny, dobrze sytuowany, posiadający domek 1-rodzinny, pragnie poznać pannę do lat 30, mającą niezależną. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15878g.

Wdowiec lat 60, posiadający gospodarstwo 12 ha, szuka panny lub wdowy bezdzietnej do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15906g.

Samotna, na stanowisku, z braku znajomości pozna pana (wdowca) z średnim wykształceniem, religijnego do lat 57. Rozwiedzionego wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15953g.

Przystojnego, kulturalnego pana po 30 pozna sympatyczną szatynkę z własnym mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15861g.

Dla mojego brata 35-letniego szatyna, kawalera, bez nałogów, gospodarstwo 50-morgowe przy kole i miesiąc - szukam żony uczciwej, gospodarniej lat 25 do 32. Posse nie konieczny, pośrednictwo rodziny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 16024g.

Samotna przystojna blondynka, lat 38 matrymonialnie niezależna, z mieszkaniem, pozna pana do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 16033g.

Kawaler po 40 dobrego charakteru niebędący rzemieślnikiem, pozna panią po 30, niebędącą, może być kupcową, krawcową, z Poznania lub z prowincji. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 16042g.

Kawaler, przystojny, inteligentny, zapozna pannę do lat 38, miłą, wyrozumiałą, o dobrym charakterze, szczupłą wysoką, bez mieszkania w celu matrymonialnym. Fotografie mile widziane, które zwróci. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 16083g.

Kawaler lat 29 zawód - ślusarz, samodzielny i krawiec, bez nałogów pozna odpowiednią pannę sytuowaną, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 16124g.

Panna, domatorka, łagodnego usposobienia, wzrost średni, posiadająca miłe karze, pozna kawalera religijnego kulturalnego, bez nałogów do lat 45. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 16142g.

Wdowa bezdzietna inteligentna, własne mieszkanie, emerytura, po 60 pozna pana po 70. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 16168g.

Panna wykształcenie średnie (sytuowana) zapozna kawalera (rzemieślnika) dobrego charakteru do lat 35 z własnym domkiem i ogrodem. Oferty z zdjęciami (zwrot zapewniony). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 16238g.

Samotna w średnim wieku, pozna pana do lat 55. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 16262g.

Kawaler lat 32, przystojny, spokojnego charakteru, szofer, pochodzący z gospodarstwa, pozna pannę posiadającą domek z ogrodem lub małą nieruchomością. Parę z dzieckiem nie wykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 16291g.

Samodzielna kupcową posiadającą sklep i mieszkanie zapozna pana z wyższym wykształceniem w wieku 38 do 45 lat w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 16291g.

PRZEDSIĘBIORSTWO JAJCZARSKO-DROBIARSKIE W PŁOCKU
ul. Kazimierza Wielkiego 57, tel. 10-53

zysymie zaraz następujących pracowników:

1. KIEROWNIKA WYDZIAŁU DROBIARSKIEGO z uposażeniem w granicach 2.200 zł miesięcznie.
2. TECHNIKA DROBIU ŻYWEGO — wynagrodzenie około 1.500 zł.
3. TECHNIKA DROBIU BITEGO — wynagrodzenie około 1.500 zł.

Do uposażenia zasadniczego przysługuje premia produkcyjna obowiązująca w przemyśle.

Wymagane kwalifikacje: minimum średnie wykształcenie w zakresie zootechniki lub technologii mięsa i artykułów spożywczych oraz 2-letnia praktyka.

Podania pisemne wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy składać pod w/w adresem do dnia 10 maja br.

K3077

Gospodarstwo PGR Rogalin pow. Poznań
wydzierżawi 10 ha sadu

Warunki do uzgodnienia na miejscu

K3030

P. T. Klienteli donosimy
że po remoncie został otwarty

Zakład Fryzjerski nr 51
WYŁĄCZNIE DLA DZIAŁU MĘSKIEGO
przy ul. Sierociej 4/5
R. S. P. FRYZJERSKO-KOSMETYCZNA
Poznań, ul. Garbary 64

K3010

„SPOŁEM”
ZWIAZEK SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW
ZAKŁAD PRODUKCJI
I USŁUG TECHNICZNYCH W POZNANIU

zawadzamy, że posiadamy
NA SPRZEDAŻ
w swoich magazynach
w POZNANIU przy ul. Grochowej Łąki 2
i w KALISZU przy ul. Majkowskiej 10

części samochodowe
do samochodów różnych typów.
Sprzedaż bieżąca dokonywana w godz. od 7 — 15.

K3064

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE
W BUKOWINIE DOLNEJ, pow. Zagań, tel. 202

SPRZEDA
przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych
lub osobom prywatnym

50 m³ drzewa dębowego
użytkowego kl. II i III.

Warunki do omówienia osobiście, listownie
lub telefonicznie.

K3073

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ W DREZDNI
ul. Niepodległości 4

ogłasza

I, II i III przetarg
na wykonanie kapitalnego remontu wieży
cisnieli w wodociągach miejskich
w Dreźnie

Materiał do pokrycia dachu (blacha) posiada
zleceniodawca

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 16 maja,
drugi 23 maja, trzeci 30 maja 1959 r. o godz. 10
w biurze MPGK. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Terminy składania ofert na I przetarg do dnia
13 V 1959 r., na II — do dnia 20 V 1959 r., na
trzeci — do dnia 27 V 1959 r. Oferty prosimy składać
w zalakowanych kopertach.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz
unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
Dokumentacja techniczna do wglądu w biurze
MPGK codziennie od godz. 7 do godz. 16, z wyjątkiem
sobót od godz. 7 do 13.

K3117

Wiktorii Turkiewicz
Pogrzeb odbędzie się 2 maja o godz. 10.30, z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała przy ul. Błuszczyckiej.

Pogrzeb w smutku
SIOSTRA, BIAŁA Z ŻONĄ I RODZINĄ
Poznań, Kopernika 5

Katarzyna Cielewicz
z domu Łuczak

zmarła w Bogu, dnia 29 kwietnia 1959 r. po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 89, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i siostra.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 maja 1959 r. o godz. 13.30 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

17239g

Dnia 27 kwietnia 1959 r. zmarł tragicznie

Henryk Waraczewski
pracownik Warsztatu Samochodowego Zakładów
Gazownictwa Okręgu Poznańskiego

W Zmarłym tracimy cenionego i sumiennego
pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 maja br. o godz. 12 na cmentarzu na Główniej.

ZALOGA SAMORZĄD ROBOTNICZY
ZAKŁ. GAZOWNICTWA OKR. POZNAŃSKIEGO

K3205

Nie szukaj szczęścia po omacku!

Ono jest tuż obok: w najbliższej kolekturze KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ! W nowym systemie gry (dwie rozgrywki w miesiącu) wygrywa przeszło co trzeci los!

K2942

POZNAŃSKIE ZAKŁADY METALOWE PRZEMYSŁU TERENOWEGO
POZNAŃ, ulica Marcełlińska nr 17/19

OFERUJĄ DO SPRZEDAŻY
materiały z upłynienia remanentów z zakresu branż:
chemicznej, elektrotechnicznej, ślaskich technicznych, wytworów hutniczych oraz innych surowców zakładom państw. i społecznym.

Wykaz remanentów znajduje się do wglądu w PZMPT —
Dział Zaopatrzenia.

Na żądanie reflektantów wykazy wysyłamy pocztą.

K2928

3 szt. szaf chłodniczych
lub samych
agregatów
zagranicznych — do tem. —20°C
zakupią
ZAKŁADY WYTWÓRCZE PODZESPOŁÓW
TELEKOMUNIKACYJNYCH W KRAKOWIE

K3086

SPÓŁDZIELNIA PRACY „BAKELIT”
W POZNANIU, Rataje 142

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż

1. PRASY HYDRAULICZNEJ, dolnotłokowej o nacisku 400 ton, niekompletnej — cena wywoławcza 59.524 zł.
1. PRASY HYDRAULICZNEJ, dolnotłokowej o nacisku 200 ton, niekompletnej — cena wywoławcza 39.683 zł.

Prasy nadają się do tłoczenia olejów, soków, wyrobu makuchów, liżawek zwierzęcych itp. i są do obejrzenia w Oddziale Produkcyjnym Spółdzielni w Poznaniu, Rataje 142. Przetarg odbędzie się w dniu 18 maja o godz. 10 w Biurze przy w. w. Oddziale.

K3039

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ W SZAMOTULACH
ul. Wojska Polskiego 3, tel. 322

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na przeprowadzenie
KAPITALNEGO REMONTU WIEŻY CIŚNIENI
o wysokości 45 m

z następującymi pracami:
1) Roboty betonowe i żelbetowe, mury, ścianki, pokrywy, tynki, stolarki, szklarki, malarskie, ślusarsko-kowalskie łącznie z rusztowaniem.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty należy złożyć w ciągu 10 dni od dnia ukazania się ogłoszenia.
Bliższe informacje w Biurze MPGK zastrzegamy sobie prawo wyboru dowolnego oferenta.

K3075

Stanisław Czerwiński
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 maja 1959 r. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona
żona, dzieci i rodzina

17274g

Dnia 29 kwietnia 1959 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 55, śp.

Stanisław Czerwiński
wybitny fachowiec konserwacji i remontów kortów tenisowych w Poznaniu, pozostawiając po sobie pamięć ofiarnego i oddanego sprawie tenisowej, kolegi.

Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 maja 1959 r. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

POZNAŃSKI OKRĘGOWY ZW. TENISOWY

17262g

Uwaga!
PRZED DOKONANIEM ZAKUPU ARTYKUŁÓW ODZIEŻOWYCH
W MAJU BR.

prosimy obejrzeć okno wystawowe

Domu Odzieżowego
ul. Paderewskiego 1

w którym wystawiamy wygrane dla naszych Klientów,
z okazji urządzanej

BEZPŁATNEJ LOTERII REKLAMOWEJ

Do wygrania:
PELISA, UBRANIE, KOSTIUM, PŁASZCZE
i wiele innych praktycznych artykułów

Szczegóły w afiszach. Żądajcie w wytypowanych sklepach odzieżowych i galanterijnych: **BEZPŁATNYCH LOSÓW!!!**
K3179 MHD ART. ODZIEŻOWYMI W POZNANIU

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE „ALCO”
POZNAŃ — STAROLEKA, Al. Forteczna 12/14

ogłaszają

I i II PRZETARG
na sprzedaż niżej podanego sprzętu

I przetarg w dniu 13. V. 59 i II przetarg w dniu 20. V. 59 r.

1. młot nitowniczy pneumatyczny
2. kuchenka — piekarnik
3. Wizomat — kolorometr
4. Kamionki kwasoodporne 1000 1 (2 szt.)
5. Młyny do proszku ołowianego
6. Płec hartowniczy „PEK” 2
7. Przetwornik selenowy prod. węgierskiej
8. płec c. o.
9. stojaki do form do odlewu płyt akumulatorowych
10. formy do odlewu płyt akumulator. F + 4 szt.
11. formy do odlewu płyt akumulator. F. — 6 szt.
12. formy do odlewu płyt akumulator. St. — 2 szt.

W przetargu mogą wziąć udział Przedsiębiorstwa Państwowe, uspołecznione oraz prywatne. Oferty należy składać w Dziale Głównego Mechanika do dnia 13. V. 59.

Ogłędzin dokonać można w godzinach od 8 do 12 każdego dnia.

K3032

KUPIE
MASZYNĘ
DZIURKARKĘ
konfekcyjną automat
nową lub mało
używaną.

Oferty zgłaszać telefonicznie Poznań 504-73,
wewnętrzny 12 od
godz. 8 — 15.

K3065

SP-NIA PRACY WYROBÓW METALOWYCH „POKOJ”
w Poznaniu, ul. Łacina 6

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż:

1. dwóch automatów do produkcji śrub o średnicy 40—80 m/m i długości do 100 m/m kompletnych po remoncie do niezawodnej eksploatacji,
2. jednej piły tarczowej do cięcia drzewa,
3. jednej maszyny do produkcji rur „Ebn” — niekompletnej.

Ogłędzin w w. maszyn można dokonać od dnia 1—10 maja 1959 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 12 maja o godz. 9 w burze Spółdzielni w Poznaniu, ul. Łacina 6.

K3022

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
TARNOWO PODGÓRNE, pow. Poznań

ogłasza

PRZETARG
na przebudowę gospody w Tarnowie-Podgórnym

W zakres prac wchodzi:

- 1) roboty murarskie
- 2) roboty ciesielskie
- 3) roboty stolarskie
- 4) roboty instalacyjne
- 5) roboty malarskie

Dokumentacja do wglądu znajduje się w biurze Zarządu pod adresem jak wyżej.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa uspołecznione i prywatne.
Oferty należy składać w terminie do dnia 8 maja 1959 r.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

K3097

Wielbnemu Duchowiństwu, wszystkim Krewrym i Znajomym za wieńce i kwiaty oraz oddanie ostatniej przysługi, śp.

Wiktorii Bukowskiej
składają serdeczne
„BOG ZAPLAĆ”

17507g

DZIECI

Za okazane współczucie, wieńce i kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie, śp.

Michała Witkowskiego
Krewnym, Znajomym, Przyjaciółom i Lokatorom składa

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
ŻONA Z RODZINĄ

16976g

Uwaga!
PRZED DOKONANIEM ZAKUPU ARTYKUŁÓW ODZIEŻOWYCH
W MAJU BR.

prosimy obejrzeć okno wystawowe

Domu Odzieżowego
ul. Paderewskiego 1

w którym wystawiamy wygrane dla naszych Klientów,
z okazji urządzanej

BEZPŁATNEJ LOTERII REKLAMOWEJ

Do wygrania:
PELISA, UBRANIE, KOSTIUM, PŁASZCZE
i wiele innych praktycznych artykułów

Szczegóły w afiszach. Żądajcie w wytypowanych sklepach odzieżowych i galanterijnych: **BEZPŁATNYCH LOSÓW!!!**
K3179 MHD ART. ODZIEŻOWYMI W POZNANIU

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE „ALCO”
POZNAŃ — STAROLEKA, Al. Forteczna 12/14

ogłaszają

I i II PRZETARG
na sprzedaż niżej podanego sprzętu

I przetarg w dniu 13. V. 59 i II przetarg w dniu 20. V. 59 r.

1. młot nitowniczy pneumatyczny
2. kuchenka — piekarnik
3. Wizomat — kolorometr
4. Kamionki kwasoodporne 1000 1 (2 szt.)
5. Młyny do proszku ołowianego
6. Płec hartowniczy „PEK” 2
7. Przetwornik selenowy prod. węgierskiej
8. płec c. o.
9. stojaki do form do odlewu płyt akumulatorowych
10. formy do odlewu płyt akumulator. F + 4 szt.
11. formy do odlewu płyt akumulator. F. — 6 szt.
12. formy do odlewu płyt akumulator. St. — 2 szt.

W przetargu mogą wziąć udział Przedsiębiorstwa Państwowe, uspołecznione oraz prywatne. Oferty należy składać w Dziale Głównego Mechanika do dnia 13. V. 59.

Ogłędzin dokonać można w godzinach od 8 do 12 każdego dnia.

K3032

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE „ALCO”
Poznań — Staroleka, Al. Forteczna 12/14

ogłasza

PRZETARG
na przeprowadzenie kapitalnego remontu
1 REWOLWERÓWKI Rh
oraz **REWOLWERÓWKĘ RV**

W przetargu mogą brać udział Przedsiębiorstwa Państwowe, uspołecznione oraz prywatne.
Oferty należy składać w Dziale Głównego Mechanika, nr tel. 48-03, 30-40 do dnia 10. V. 1959 r.

K3081

POLITECHNIKA POZNAŃSKA W POZNANIU
Plac Curie Skłodowskiej 5

ogłasza

II PRZETARG OGRANICZONY
na sprzedaż:

1. ciągnika polnego „Lanz Bulldog” — cena wywoławcza 16.800 zł
2. ciągnika drogowego „Steyer-213” — cena wywoławcza 13.800 zł
3. ciągnika „Ursus” — C 45 — cena wywoławcza 10.200 zł
4. ciągnika „Ursus” — C 45 — cena wywoławcza 15.480 zł
5. samochód-furgon „Mercedes-Benz” — cena wywoławcza 21.600 zł
6. samoch.-furgon „Skoda 1101” — cena wywoławcza 16.200 zł

PRZETARG NIEOGRANICZONY

1. silnika, typu M-153 — cena wywoławcza 4.200 zł
2. silnika, typu M-153 — cena wywoławcza 600 zł
3. skrzynki przekładniowej, typu W-153 — cena wywoławcza 450 zł
4. skrzynki przekładniowej, typu V-143 — cena wywoławcza 120 zł
5. mostku tylnego z przekładnią główną, typu 153 — cena wywoławcza 600 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 11 maja 1959 r. o godz. 10 przy Placu Curie Skłodowskiej nr 2.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia 9 maja br. do NBP V O/M w Poznaniu, k-to 1231-98-118, cz. 38, dz. 4, rozdz. 75.

Pojazdy można oglądać pod wskazanym adresem na 3 dni przed przetargiem od godz. 9 — 12.

K3114

Różne

Wypożyczam porcelanę, szkło na zabawy, uroczystości. Poznań, Żydowska 33.

15573g

Wszystkim, którzy okazali nam swe współczucie, ofiarowali wieńce, kwiaty oraz oddali ostatnią przysługę najdroższemu nam Zmarłemu, śp.

Stefanowi Płocienniczak
składa
serdeczne podziękowanie
ŻONA Z DZIECI

17258g

Stoły okrągłe wykonuję. Stolarnia — Strzelecka 27.

16273g

Garbuję, farbuję, uszlametniam wszelkie skóry futerkowe. Kopański, Garbarnia, miasto Słupca, Warszawa 32, tel. 123 Poznań.

15511g

Grzebiemy stare kordry, wełnę wtórną (szmaty) i owczą w jednym dniu. Poznań, Droga Dębina 12 (przy przystanku tramwajowym 15).

15559g

Bleziery swetry, białe do Komunii św. wykonuję z własnej i powierzonej weli. Poznań, Czerwonej Armii 25 m. 6, front — Krajewska.

15697g

Tłumacz przysięgły języków niemieckiego i francuskiego. E. Koszewska, Poznań, Inżynierska 2.

16163g

Akwizytora do rozprowadzania win owocowych — poszukujemy. Zgłoszenia: Warszawa 23, ul. Łukowa 26 Wytwórnia Win. K3120.

Co nowego w Pleszewie?

Niespodzianką dla mieszkańców Pleszewa był urządzony 23 kwietnia wielki koncert orkiestr rozrywki kowo-tanecznych, w którym wzięły udział zespoły jazzowe, taneczne, rytmiczne, estradowe i mandolinistów z Poznania, Włocławka i Pleszewa. Część dochodu z tej imprezy przeznaczono na budowę szkół w Pleszewie.

Nie przebrzmiały jeszcze echa tego wielkiego dla miasta wydarzenia, a już w ramach dni Oświaty, Książki i Prasy zapowiedziane są duże dalsze imprezy.

W Choczu 3 maja wystąpią zespoły muzyczne Pleszewskiej Fabryki Obrabiarek, balet Woj. Przeds. Odzieżowo-Obuwicznego z Dobrzyca, najlepsi recytatorzy Liceum Ogólnokształcącego z Pleszewa i satyryk krakowski Karol Duża.

Na ten sam dzień zapowiedział swój przyjazd o godz. 20 do Pleszewa Państwowy Teatr im. Aleksandra Fredry z Gniezna z „Fantazym czyli Nową Dejanirą”.

(hs)

Nowa szkoła „Tysiąclecia”

Komitet Budowy Szkoły w Siekierkach przystępuje do rozpoczęcia budowy. Mieszkańcy gromady zwieźli już kamień, żwir, gruz, 4 wagony żużlu. Cegłę ze stacji kolejowej zobowiązała się zwieźć spółdzielnia produkcyjna w Trze-ku.

(h)

Jak najmniej pośredników

Z chwilą rozluźnienia się regulamentacji wielu towarów powróciła moda na giełdy handlowe, wielkie i małe. Detalista, podobnie jak jego klient, nie chce kupować przysłówiowego kota w worku. Pragnie widzieć i wybrać towar.

W związku z tym i w handlu wiejskim zarysowały się zmiany. Zamiast 23 uniwersalnych hurtowni PZGS w województwie poznańskim, powstało od stycznia br. 6 specjalistycznych. Podyktowane to zostało koniecznością bezpośredniego zaopatrywania się w towary w fabrykach. Obecnie CRS sama kontraktuje dostawę w przemyśle. Zakupów dokonuje się na ogół na wielkiej giełdzie towarowej w Łodzi. Uczestniczą w niej przedstawiciele hurtowni międzypowiatowych. Do nich też przesyła się zakupione towary.

Eliminacja ogniwa pośredniego, jakim była hurtownia państwowa, stworzyła korzystniejsze warunki dla lepszego zaopatrzenia wsi. Handel ma wpływ na produkcję. Jeśli są na przykład potrzebne buty gumowe, to zamawia się je bezpośrednio w fabryce, nie oglą-

dając się na żadne rozdzielniki.

W hurtowniach międzypowiatowych, które mają pod swoją pieczę obuwie, tekstylia i dziewiarstwo, asortyment towarów jest znacznie bogatszy, niż w byłych hurtowniach PZGS. Marzą przejętą od hurtowni państwowych dzielą się między sobą poszczególne pionierzy spółdzielcze, na przykład PZGS otrzymuje z tytułu nadzoru nad GS-ami 0,8 procent. Gminnym spółdzielcom natomiast zwraca się częściowo koszty transportu towarów.

Jak wyglądają wyniki działalności handlowej hurtowni międzypowiatowych? Na ogół dobrze. Obróty na przykład w marcu wyniosły (bez PZGS) 54,5 mln. zł. PZGS uzyskały dodatkowo 10 mln. zł ze sprzedaży remanentów. W analogicznym miesiącu ub. roku sprzedawały one towarów za 57 mln. złotych. Za pierwszy kwartał bież. roku osiągnięto obrót w wysokości 81 mln. złotych.

W czasie ostatnich narad sklepowych oceniono pozytywnie pracę hurtu. Wzrosły na przykład przydziały towarów deficytowych, które rozdziela się bezpośrednio na sklepy GS. Przedstawiciele hurtowni międzypowiatowych biorą udział w giełdzie łódzkiej.

Dotychczas utworzono hurtownie w Koninie, Kaliszu, Gołstynie, Gnieźnie, Trzciance i Poznaniu. Projektuje się dodatkową w Kępnie, ewentualnie w Ostrowie. Oglądałam hurtownię poznańską. Sprawa wrażenie małej giełdy. Każdy z kupców może wybrać towar, rozłożony w specjalnych stoiskach. Dostawa trwa najdłużej od 3-4 dni.

Powstanie hurtowni międzypowiatowych stanowi pierwszy krok w eliminowaniu pośrednictwa w handlu wiejskim. W praktyce zdają one egzamin.

M.K.

List z Chynowej [4]

Dwie władze

Dwie tu są władze: proboszczowska i gromadzka. Jak ich wzajemny stosunek? Tak, że Prezydium GRN jest lokatorem pierwszej, bo urzęduje w domu parafialnym. Każda z nich ma swoje ambicje, swoje plany, zbieżne i rozbieżne. Jedną dysponuje kaszalnicą, druga — uchwałami rady, pierwsza ma tradycję i aureolę świętości, druga musi sobie te tradycje wyrobić i zdobywać uznanie.

Porównajmy osiągnięcia jednej i drugiej, nie dotykając zagadnień światopoglądowych. W roku 1950 kościół (wybudowany kosztem parafian w latach 1934-7) wzbogacił się o trzy nowe dzwony. Dwa lata później został odmalowany i odnowiony. Po czterech latach przybyły mu wspierające organy za 300 tysięcy złotych. A więc w ciągu ostatnich lat wieś z mniejszymi przyległościami wydała przeszło 500 tysięcy zł na chwałę bożą. Duża w tym zasługa wspomnianej już tradycji i niewątpliwie zapobiegliwie sięgającego do społecznej kieszeni księdza proboszcza.

Jeśli chodzi o tak zwane sprawy „doczesne”, o wspólne dla wioski (i gromady), sprawa przedstawia się inaczej. Szosę do Przygodzie, która stała się

tak wielkim dobrodziejstwem dla tego „końca świata”, budowało państwo i... szarwarki. Teraz kłopot z założeniem rur kanalizacyjnych. Trzeba więc znaleźć, że jak ulewny deszcz spadnie, Chynowa zamienia się w potok. Nareszcie coś niecoś zrobiono. Niesłychanie tu potrzebna świetlica, ale zbyt wielu tu uważa, że władza gromadzka winna jak najwięcej dawać, a jak najmniej „brać”. Nikt tu na ten cel nie da złamanego grosza. Żeby jeszcze ksiądz proboszcz zachęcił z ambony, może by ofiarność ruszyła. Elektryczność także potrzebna, może nawet więcej. Ci, którzy dorabiają, sypaną piętami, z gospodarzami gorzej. Tymczasem proboszcz już dawno założył osobną małą prądnicę i oświetlenie elektryczne w kościele. Nie jest więc tak bardzo zaangażowany w elektryfikację.

A tu jeszcze na dobitkę kłopoty Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej z władzami powiatowymi. Dużo mi na ten temat mówiono. Ograniczyć się tylko do jednego przykładu. Średniocólny Walenty Szych prawie że nie zebrał jesienią ziemniaków, taki był słaby zbiór. Komisja gromadzka, znając jego sytuację, wniosła o zwolnienie go z tego obowiązku, a powiat odmówił zgody, bez uzasadnienia. Ten brak uzasadnienia najczęściej zabrał aktywistów chynowskich.

— Mają Was tam za głupków! — rozeszło się po wsi.

A Walenty Szych, sam chory (żona także chora, córka 16-letnia), aby obronić 2 krowy (na 11 ha) od głodu (i siebie) odwołał się do województwa. Dopiero Poznań wysłał delegata, który dokładnie sprawę zbadał (dlaczego tego nie zrobił powiat?) i przyniósł słuszną komisji gromadzkiej. Była to częściowa „rehabilitacja” dla komisji gromadzkiej.

Nie świadczy to wcale, że nie można rozruszać chynowian do wspólnego działania dla dobra całej wsi, czy to w dziedzinie elektryfikacji, czy dróg lub świetlicowego życia. Zjawiskiem dobrym i przynoszącym dobre wyniki jest niewątpliwie Kółko Rolnicze, jedno z najlepszych w powiecie. Zdobyło się na własny komplet maszyn i większych narzędzi rolniczych. Słyszałem dużo pochlebnych słów chynowianek (chynowian także!) o pracy młodzieńczego Koła Gospodyń Wiejskich. A więc można spodziewać się, że powoli połączą się siły wszystkich, wprowadzą upragnione światło, upiększą wieczory życiem świetlicowym,

zmieniać kocie łby i doły na drogach na wygodne szosy, do domów nowych wprowadzać kulturę, tę o szerokim znaczeniu. Tym razem na chwałę i dla dobra swojego.

Opuszczając tę wieś, pozostawiamy w niej te właśnie jak najserdeczniejsze życzenia.

J. PIEPRZYK

Rozmaitości

Nie tak dawno jeszcze Kalisz oświecały nocą latarnie gazowe, a dziś miasto tonie w świetle 23 lamp jarzeniowych.

(kp)

W gospodzie wiejskiej w Sie. dliksu Czarnkowskim po sutel libacji zakrojonej alkoholem wszczęł awanturę: St. Bąkowski (40 l.), St. Jakubowski, B. Bąkowski i St. Sobolewski. Zdemolowali oni lokal i nawzajem poturbowali się tak, że dopiero wezwana na milicję położyła kres zajściu. Sprawa znalazła się przed Sądem Powiatowym w Trzciance, gdzie otrzymali oni kary więzienia od pół roku do 2 lat.

(ko)

W szpitalu powiatowym w Rawiczu obecny stan łóżek wynosi 130. Liczba ta wzrosła do 130 jeszcze w tym roku.

Jan Niedźwiecki z Kąt (pod Rawiczem) wystosował w ub. roku wniosek do PPRN o ulgę w obowiązkowej dostawie ziemniaków z powodu wymoknięcia. Ulgę otrzymał, a wiosną tego roku deklarował na sprzedaż dla powiatu 300 q ziemniaków po 13 zł za q i to właśnie temu Prez. PRN, które udzieliło mu ulgi.

W Dzień Lasu rawickie lasy gościły 700 dzieci szkolnych, które wysłuchały pogadanek i posadziły topole wzdłuż rzeczki Maślowka.

Plan kwartalny składek na SFOS w pow. rawickim został wykonany tylko w 20 procentach. W całości składki wpłacili mieszkańcy miasteczka gromady Jutrosin.

W Pakostawiu odbyła się narada w sprawie perspektywicznego rozwoju wsi, która wytypowana została na wzorcową. W pierwszym etapie nastąpić ma uporządkowanie zagrod wiejskich, odnowienie zabudowań, zadrzewienie gospodarstw, przebudowa jezdni, skanalizowanie dróg oraz uporządkowanie parku. W drugim etapie nastąpi rozbudowa wsi na podstawie planu sytuacyjnego, opracowanego przez woj. pracownię architektoniczną.

Jeszcze w tym roku rozpocznie się budowa szkoły podstawowej w Rawiczu. Komitet Budowy posiada już 11 mln. zł. Czysty zysk z loterii fantowej wyniesie na 190 tys. zł.

(wł)

Maj	Imieniny
2	Zygmunta
sobota	Słońce: wsch.: g. 4.05 zach.: g. 19.02

Teatry

W Poznaniu — jutro:

OPERA — g. 19 „Hrabina”; POLSKI — g. 19.30 — Polski Zesp. Tańca E. Paplińskiego; NOWY — g. 19 „Kunšt miłości”; OPERETKA — g. 19.30 — „Bał w Savoyu”; SATYRY — g. 20 „Diabeł”; MARCI — g. 11 i 16.30 „Kropka — Kreska i Agnieszka”.

W terenie — dziś:

KALISZ — „Król Tulipan III” i „Maria Stuart”.

Kina

KALISZ — Syrena: „Klub kobiet” (franc., 16 l.); Stylowe: „Minuta zwierzchni” (franc., 12 l.); Wolność: „Troje z lasu” (radz., 12 l.); Gnieźno — Polonia: „Kobieta w oknie” (ameryk., 12 l.); Lech: „Na polu chwały” (radz., 14 l.); OSTROW — Roma: „Alibi” (niem., 14 l.); Słońce: „Krzyż walecznych” (polski, 18 l.); LESZNO — Panorama: „Pan Anatol szuka miliona” (polski, 16 l.); PILA — Iskra: „Czarownice z Salem” (franc., 18 l.).

Radio

(Sobota)

PROGRAM I

15.30 — z życia ZSRR; 16.05 — audycja aktualna; 16.15 — „Sobotnie popołudnie”; 17 — Brzydkie kaczuszko — dla dzieci; 17.30 — muz. i aktualn.; 17.55 — konc. rekl.; 18.10 — na wesoło; 18.40 — aud. literacka; 19.26 — wiad. sport.; 19.30 podwieczorek przy mikrofonie; 21.05 — żywe wydanie pieśni Mołotowa; 21.30 — mel. tan.; 22 — we soly kramik; 22.15 — muz. tan.; 22.35 — ulubieni pieśniarze i piosenkarze; 23.10 — muz. tan.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 19, 21 i 23.

PROGRAM II (Poznań)

15.30 — dla dzieci; 16 — mel. w wiosennym nastroju; 16.15 — fel. akt. J. Ziolkka; 16.25 — muz. rozr.; 16.40 — transm. z zakończenia I etapu dookoła Berlina XII Kolarskiego Wyścigu Pokoju; 17.10 — radio-reklama; 17.35 — radioexpress; 17.50 co przynosi jutrzejsza niedziela sportowa; 17.55 — Radiowy Fundusz Budowy Szkół — swoim ofiarodawcom; 18.25 — fel. M. Jorsta; 18.35 — muz. i aktualn.; 19 — Gra ork. PR; 19.35 — korespondencja z zagranicy; 19.50 — piosenki polskie; 20.27 — komentarz z I etapu XII Kolarsk. W. P.; 20.32 — kronika sport. i wynik Tot. Sport.; 20.40 — gra Pozn. 15-ka Radiowa; 21 — „Matysiakowie”; 21.30 — na fall humoru; 22.05 — odwrozenie II części recitalu rumuńskiego wio loncelisty Vladimira Orlova; 22.35 muz. tan.; 24 — muz. tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 18.30, 20, 22 i 23.50.

(Niedziela)

PROGRAM I

9.05 — Fala 50; 9.20 — amatorskie zespoły przed mikrof.; 9.40 — aud. dla dzieci w wieku przedszkolnym; 10 — Radiowy Mag. Wojskowy; 10.30 — przegląd i pogady; 11 — walce i polki Jana Straussa; 11.26 przekrój muzyczny tygodnia; 11.42 zagadka naukowa; 12.10 — koncert mandolin. Rozgłośni Łódzkiej; 12.45 — „Latarek” — fragm. pow.; 13.15 — kapela Feliksa Dzierżanowskiego; 13.45 — zielony magazyn; 14.02 — gdzieś w powiecie; 14.37 — rytm i piosenka; 15 — Z życia ZSRR; 15.30 — „Nasi słuchacze układają program”; 16.05 — przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 — Teatr Młodego Słuchacza; 17.53 — wyniki Totolotka; 17.54 — muz. tan.; 19.36 — wiad. sport.; 19.39 — „60 minut z Mieczysławem Foggiem”; 20.30 — „Matysiakowie”; 21.05 ork. tan.; 21.40 — „Przygody Tristana”; 22.10 — słynni śpiewacy opery warszawskiej; 22.40 — muz. taneczna.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 16, 19, 21 i 23.

PROGRAM II (Poznań)

9.30 — Poznański koncert; 9.40 — 11 — poezja i muzyka; 11.30 — pieśń z czasów kościuszkowskich; 12.04 poranek symf.; 13.15 — aud. hist.; 13.30 — chwila muzyki; 13.35 — informacje Kom. Bud. Domu im. Matysiaków; 13.40 — konc. żyć; 15 — aud. dla dzieci; 15.45 — opow. wodniarstwo (P); 16.15 — muzyka; 16.30 — transm. z zakońc. II etapu XII Kolarskiego Wyścigu Pokoju; 17.05 — koresp. z zagranicy; 17.15 — „Wędrowki Melomana”; 17.50 — „Pasażer i klasy” — humoreska; 18.12 — sprawozd. dźwięk. z meczu piłk. Śląsk Wrocław — Lech Pozn.; 18.30 — „Kasander literatem” i „Kasander demokrata dwie „Porady” J. Potockiego; 19.30 — mel. tan.; 20.26 — wiad. sport.; 20.30 — PGL „Koziołki”; 20.35 — muz. tan. w majowy wieczór (P); 21.10 — prośbę mówić — słuchamy; 21.40 — wrocł. kwintet rytm.; 22.05 komentarz z II etapu z XII Kolarskiego Wyścigu Pokoju; 22.10 — ogólnopolskie wiad. sport.; 22.35 — pozn. wiad. sport.; 22.45 — muz. tan.; 23.10 — muz. różnych narodów; 24 — muz. taneczna.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 17, 20, 22 i 23.50.

Telewizja

(Sobota)

16.30 — XII Wyścig Pokoju — sprawozd. z zakońc. I etapu z Berlina; 17.30 — dla dzieci „Czarodziejski kalosz”; 18.30 — przygody Kajtusia; 19.30 — dziennik; 19.50 — telefoto; 20 — progr. tygodnia; 20.05 — PKF; 20.15 — antykwariat filmowy „Kobieta moich marzeń”; 21.55 — dziennik; 22.10 — progr. rozrywkowy.

(Niedziela)

13 — rep. z otwarcia Dni Oświaty. Książki i Prasy (W-wa); 15.15 Teatrzyk dla przedszkolaków „Wy cieczka” (W-wa); 15.45 — film krótkometr. (lok.); 16 — XII Wyścig Pokoju — transm. z Magdeburga przez Kat.; 17.15 — przerwa; 17.25 — rozdanie nagród laureat. konk. na sztukę telewiz. (W-wa); 17.55 — słuchamy p. Tadeusza (W-wa); 18.10 — Teleturniej (Warszawa); 19.30 — dziennik telew. (W-wa); 20.15 — film fab. prod. franc. „Kapral z Madagaskaru”.

ANTON MARCZYŃSKI



Dzięki kulistemu kształtowi, flaszka ta mogłaby imitować ludzką głowę, gdyby była większa. Dlatego Rafał zdjął ze ściany niedużą brunatną makatę, owinał ją butelką, po czym ułożył ją szyjka w dół na poduszce i nakrył tę namiastkę głowy aż po czoło cienutkim pledem w białej poszewce, jaki w tym klimacie zastępuje kołdrę.

— Brzech wypadł mi trochę za płasko, ale łepety na jak bliźnia siostra mojej własnej, — mruczał, oglądając swe dzieło z różnych stron pokoju.

Po idealnym udrapowaniu pledu na łóżku, wyglądającym teraz tak, jak gdyby ktoś w nim spał snem sprawiedliwego acz bez chrapania, Rafał wymknął się cicho na korytarz. Wolał iść w ciemnościach, niż po skapanym w świetle kęśdyca balkon. bo sypialnia, jaką pani domu stale rezerwowała dla swojego przystojnego „kuzyna” z Kanady, znajdowała się na samym końcu długiego szeregu pokoiów na piętrze. Byłoby ryzykiem przedelfować przed oknami tyłu osób i w dodatku narażać się na dostrzeżenie z dołu, z ogrodu przez niesamowitego stróża nocnego, uznał Rafał roztropnie.

Prócz latarki elektrycznej zabrał z sobą kazyjny w Nowym Jorku kupiony komplet wytrychów, używanych, ale nadal w dobrym stanie. Kiedy jednak dotarł do ostatnich z kilkunastu drzwi, stwierdził z przyjemnym zdziwieniem, iż były otwarte, a klucz w nich tkwił w ich zamku od wewnątrz, od strony po-

— 156 —

koju. Przekręciwszy klucz w zamku, żeby nie dać zaskoczyć się tutaj nikomu, zaświecił latarką elektryczną i omiótł białym pióropuszem jej światła wszystkie kąty. Wreszcie dostrzegł pod środkowym oknem kuferek lotnika, równocześnie zaś uświadomił sobie że wszystkie trzy okna w tym narożnym pokoju są nie zasłonięte portierami.

— Bezpieczniej zasunąć te kotary, żeby ktoś nie dostrzegł mej krótkiej iluminacji, — uznał Rafał słusznie.

Całkiem słusznie, lecz za późno. Już pierwsze wybliski jego latarki zostały zauważone przez osobę, która prawie nie spuszczała wzroku z okien tego pokoju, nieco wysuniętego poza front budynku podobnie jak i jego drugi narożnik zachodni, gdzie znajdował się pokój Edwarda. Widok światła w obserwowanym przez nią wschodnim narożnym pokoju zelektryzował tę osobę, skłonił ją do pospieszenia tam co prędzej i nie z pustymi rękami!

Tymczasem Rafał, zasunawszy portiery na wszystkich trzech oknach, przygotowywał się systematycznie do otworzenia i zrewidowania cudzego kufeczka. Doskonale zdawał sobie sprawę z ustawowej bezprawności i towarzyskiej szpetności tej rewizji, lecz wszelkie skrupuły zamroziła mu i znieczuliła chwilowa ambita żądza zdemaskowania tutejszych zbrodniarzy, zwłaszcza ich chytrygo herszta, za którego uznał dziś kanadyjskiego lotnika, Redana, „false Reda”.

Nie mając wprawy w operowaniu wytrychami nawet przy świetle, co dopiero po ciemku, zapalił jedną spośród kilku stojących i abażurami nakrytych lamp elektrycznych. Stojący przy niej fotel awansował na stół operacyjny dla kufeczka, a „chirurg” lubiący wygodę, ustawił sobie drugi fotelik naprzeciw, aby nie facygować się stojąc.

(C. d. n.)

Głos WIELKOPOLSKI

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa” Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Dla przysięgłych i znajomych z granicą można zaprenumerować nasze pismo obciążając abonament z przesyłką za granicę kwartalnie 52 zł 50 gr półrocznie 105 zł — z pocztą 110 zł. Złote należało wpłacić na PKO nr 1-5-100024 w Warszawie podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKW „RUCH” w Warszawie ulica Wileńska 46 tel. 849-58. Zamówienia i odpłatnie na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca, poprzedzającego okres, na który dokonywana jest przedpłata. Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasoraka w Poznaniu F-10

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacji: 659-39; informacja dla czytelników 657-18; dział łączności 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-78; drukarnia (nocny) — 629-52. Redaktor naczelny przyjmuje w srody i piatki w godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13-14. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego nr 3 tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Dla przysięgłych i znajomych z granicą można zaprenumerować nasze pismo obciążając abonament z przesyłką za granicę kwartalnie 52 zł 50 gr półrocznie 105 zł — z pocztą 110 zł. Złote należało wpłacić na PKO nr 1-5-100024 w Warszawie podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKW „RUCH” w Warszawie ulica Wileńska 46 tel. 849-58. Zamówienia i odpłatnie na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca, poprzedzającego okres, na który dokonywana jest przedpłata. Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasoraka w Poznaniu F-10